

Michał Ochrymiuk
użytkownik działki
w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym
„Zalesiany” w Niewodnicy Kościelnej
k/Białegostoku
woj. podlaskie

Pan
Prezes
Trybunału Konstytucyjnego
Warszawa

Dotyczy: Sygn. akt K 8/10

Szanowny Panie Prezesie!

Od ponad 34 lat jestem działkowcem i członkiem Polskiego Związku Działkowców. Od prawie 20 lat Polski Związek Działkowców jest bezustannie atakowany. Przygotowywane są różne propozycje ustawowe, których celem jest likwidacja ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce i zniszczenie ponad stuletniego dorobku w imię partykularnych i partyjnych interesów oraz ekonomicznych grup nacisku. Bardzo mnie niepokoi wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego RP skierowany do Trybunału Konstytucyjnego RP o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych uchwalonej przez Sejm RP 8 lipca 2005r, który ma być przedmiotem rozpatrzenia przez TK w dniu 28 czerwca 2012r.

Szanowny Panie Prezesie!

Rodzinne Ogrody Działkowe są urządzeniami użyteczności publicznej, przeznaczonymi nie tylko dla działkowców, ale również dla społeczeństwa lokalnego, zaś Polski Związek Działkowców jest ogólnopolską, samodzielną i samorządną organizacją społeczną powołaną do reprezentowania i obrony praw i interesów swych członków, wynikających z użytkowania działek w rodzinnych ogrodach działkowych (art.4 i art. 25 ust.1 ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych). Jestem zaniepokojony kwestionowaniem przez wnioskodawcę całej ustawy o ROD. Zdziwienie budzi kwestionowanie powiązania użytkowania działki z członkostwem w PZD. A przecież Polski Związek Działkowców to samorząd działkowców, w którym wszyscy mają takie same prawa i obowiązki. Każdy kto chce być działkowcem, to zostaje członkiem

Związku z własnej woli, a nie z przymusu. Takie rozwiązania dotyczą wielu innych organizacji społecznych działających w Polsce, pozostają w zgodzie z Konstytucją RP i nie są kwestionowane przez naczelne organy państwowe jak to ma miejsce w naszym przypadku.

Niepokojącym również jest podważanie prawa działkowców do własności nasadzeń, naniesień i obiektów znajdujących się na użytkowanych działkach. A przecież zagospodarowanie działek (nasadzenia, urządzenia i budowle) najczęściej na ugorach, wysypiskach śmieci, na terenach nie mającej żadnej wartości dla gmin w chwili ich przekazywania, zostały wykonane osobiście przez działkowców lub nabyte z własnych środków finansowych.

Czy pozbawienie działkowców własności tych rzeczy nie jest zamachem na ich prawa ?

Nie budzi wątpliwości, że intencją wnioskodawcy jest uchylenie wszystkich przepisów ustawy ROD, zawierających najważniejsze prawa przysługujące obecnie polskim działkowcom, a tym samym definitywne pozbawienie ponad milionowej rzeszy działkowców fundamentalnych gwarancji prawnych. To przecież działkowcy poniosą faktyczne konsekwencje wynikające z ewentualnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego uwzględniającego wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. Prawdą jest, że Marszałek Sejmu RP i Prokurator Generalny w swoich stanowiskach nie podzielają poglądu Pierwszego Prezesa Sadu Najwyższego o niekonstytucyjności całej ustawy o ROD, to jednak uznają zasadność wniosku co do czterech przepisów ustawy, które m.in. ograniczają możliwość likwidacji ogrodów oraz zapewniają działkowcom ochronę w razie roszczeń do gruntów zajętych przez ogrody.

Czyż w tym wszystkim nie chodzi o likwidację ogrodnictwa działkowego i przekazanie gruntów na cele komercyjne?

Rodzinne Ogrody Działkowe oraz ich reprezentant, jakim jest Polski Związek Działkowców działający w oparciu o ustawę o rodzinnych ogrodach działkowych. są gwarantem ochrony praw działkowców i w pełni zabezpieczają rozwój ogrodnictwa działkowego, oazy zieleni, dla przyszłych pokoleń.

Pozwalam zatem zwrócić się do Pana Prezesa z prośbą o nie uwzględnienie wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego i zachowanie naszej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w dotychczasowym brzmieniu. Zapisy tej ustawy są zgodne z Konstytucją RP i gwarantują funkcjonowanie i rozwój ogrodnictwa działkowego w Polsce.

(-) Michał Ochrymiuk

Do wiadomości:

Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego – wszyscy.